

## GRANICA WIELKOPOLSKO-POMORSKA W OKRESIE WCZESNEGO FEUDALIZMU

Udział Pomorza w procesie dziejowym zespalania poszczególnych plemion w państwo pierwszych Piastów zaznaczył się odrębnie, nie tak jak w innych dzielnicach. Gdy bowiem Śląsk, Mazowsze czy Małopolska zrosły się rychłą w jedną całość z najdawniejszą dziedziną piastowską, Wielkopolską, związek ziem nadbałtyckich z resztą kraju pozostał luźniejszy i kilkakrotnie ulegał zerwaniu. Na rozwój tego separatyzmu wpłynęły, obok innych przyczyn, także czynniki geograficzne. Z tego względu badania nad przebiegiem granicy wielkopolsko-pomorskiej ułatwią wyświechtanie zagadnienia odrębności Pomorza. Prof. T. Manteuffel wykazał, że pierwotne podziały terytorialne opierały się zazwyczaj o góry, rzeki lub o pasma puszczy<sup>1</sup>. Pomędzy Pomorzem a Wielkopolską rozciągała się taka naturalna zapora w postaci łańcucha wzgórz moreny czołowej, szerokiego pasma zandrów, przylegających doń od południa, i bagnistej doliny Noteci i Warty. W zaraniu epoki feudalnej krainę tę pokrywały ogromne puszcze, usiane wielu jeziorami, bagnami i dolinami rzek. Ubogie gleby, zwłaszcza w rejonie zandrów, nie zachęcały do osadnictwa, toteż przez długi czas pozostawało ono rzadkie i nikłe. Najdawniejszą granicę plemienną między Pomorzanami a Polanami tworzyła wspomniana puszcza, stanowiąca może początkowo „ziemię niczyją“. W miarę jednak rozwoju osadnictwa oraz kształtowania się wczesnofeudalnych organizmów państwowych w Wielkopolsce, a później na Pomorzu, rychło dojść musiało do dokładniejszego rozgraniczenia ich terytoriów.

Ustalenie rubieży wielkopolsko-pomorskiej w czasach pierwszych Piastów jest zadaniem niezmiernie trudnym, ze względu na zupełny niemal brak źródeł piśmiennych. Toteż aby ułatwić rozwiązanie tego zagadnienia, w pierw należy się zapoznać z przebiegiem granicy w późniejszych wiekach, a następnie zbadać, czy niektóre jej elementy nie dałyby się cofnąć do zarania naszych dziejów.

Począwszy od w. XII źródła pisane pojawiają się na tyle obficie, że wyznaczenie granicy o charakterze linearnym staje się możliwe. W toku niniejszych rozważań rozpatrzmy kolejno poszczególne jej odcinki, posuwając się z zachodu na wschód.

Co do ziem, sąsiadujących z doliną Odry, materiał źródłowy aż do połowy XIII wieku, tj. do zajęcia kraju przez Brandenburczyków, jest jeszcze nader szczupły. Okolice owe wchodziły w skład ziemi kostrzyńskiej, dalej kasztelanii

<sup>1</sup> Manteuffel T., Metoda oznaczania granic w geografii historycznej (Księga Pamiątkowa ku czci M. Handelsmana), 1929.

cedyńskiej, która obejmowała również późniejszą ziemię chojeńską, wreszcie ziemi „Chinz“, rozciągającej się w dorzeczu Myśli od Myśliborza po Dargomyśl<sup>2</sup>.

Obszary położone w łuku Odry stanowiły w XII i początku XIII wieku teren bezustannych zmagania między władcami Wielkopolski i Pomorza. Wydaje się, że Cedynia należała w tym okresie do książąt szczecińskich, gdyż na ich dworzec występują w r. 1187 kasztelanowie cedyńscy, a w r. 1240 książę Barnim I układał się o dziesięciny tej okolicy i w kilka lat później nadawał wieś Bielinę<sup>3</sup>. Podobny stan rzeczy odzwierciedla się również w potwierdzeniu dóbr templariuszy przez Bolesława Pobożnego w r. 1259. Książę stwierdza, że ojciec jego, Władysław Odonic, nadał rycerzom zakonnym całą ziemię kostrzyńską w granicach od Myśli i Warty po Odrę i aż do granic Pomorza<sup>4</sup>.

Ponieważ, jak wiadomo, ziemia kostrzyńska graniczyła od północy z kasztelaniami cedyńską i ziemią „Chinz“, dokument świadczyłby o przynależności tych ziem do Pomorza w okresie panowania Odonica. Z nadania Dargomyśla przez Barnima szczecińskiego w r. 1234 oraz Renic w r. 1260 wynika, że władał on podówczas ziemią „Chinz“, której nazwa wywodzi się zapewne od wsi Kinice w powiecie myśliborskim<sup>5</sup>.

Ziemia kostrzyńska, jak już wspomniano, należała do Władysława Odonica, Barnim jednak miał do niej również roszczenia<sup>6</sup>. Natomiast w układzie sprzedaży Ziemi Lubuskiej w 1249 r. oba terytoria wymienione są jako jej przynależności<sup>7</sup>. W tej gmatwaninie sprzecznych roszczeń terytorialnych ważnych wskazówek o przebiegu granic dostarczają nam wiadomości o biskupstwie lubuskim.

W początku XIII wieku władzy biskupa lubuskiego podlegała zarówno ziemia kostrzyńska, jak i ziemia „Chinz“ oraz kasztelaniami cedyńska, rozciągająca się aż po rzekę Rurzycę<sup>8</sup>. Wymieniony wyżej układ sprzedaży Ziemi Lubuskiej

<sup>2</sup> CDB. I. 19. s. 2, r. 1232. Władysław Odonic nadaje templariuszom: „Chwartzane (Chwarszczany) ... cum 1000 mansis“. Ibid. s. 1, r. 1232, potwierdzenie dziesięcin: „1000 mansorum in confinio Cozsterine ... in episcopatu Lubucensi“. CDB. I. 10. s. 204, r. 1248. Biskup kamiński nadaje: „decimam 250 mansorum in territorio Cedenensi circa stagnum Viteniz“ (Witnica, pow. chojeński) PU. I. nr 261, r. 1248. Książę Barnim I nadaje: „parvum Bellin... in terra Cedine“. Wieś ta należała w r. 1337 do ziemi chojeńskiej; por. Gollmert L. Das neumärkische Landbuch, Mitt. d. Hist. Ver. Frankfurt XIII. 1861. CDB. I. 19. s. 2, r. 1234 Barnim I nadaje templariuszom: „villam Dargumiz (Dargomyśl) in terra Chinz“.

<sup>3</sup> PU. I. nr 106, r. 1187 Slautech de Cedene. Ibid. nr 108, r. 1187 Gozislus de Cedin Ibid. nr 377 r. 1240. Ibid. nr 461, r. 1248.

<sup>4</sup> KWP. nr 372, r. 1259: „termini Custerin ... a Mysla et Nezze fluvios ad Odoram et usque ad limites Pomeraniae“.

<sup>5</sup> CDB. I. 19. s. 2, r. 1234. PU. II. nr 686, r. 1260: „Reniz ... usque ad fluvium Mizle“.

<sup>6</sup> Cod. Pom. nr 220, r. 1234: siquid iuris aut iurisdictionis in Terra Custerin ... eorum (templ.) utilitatem relaxamus“.

<sup>7</sup> KWP. nr 2055, r. 1249: „Preterea attinent Lubus ista loca castrorum sita infra terminos prenotatos: Chynez et terra qui attinet, Kosterin cum tota terra attinente...“.

<sup>8</sup> PU. I. nr 310, r. 1235. Biskup lubuski nadaje templariuszom dziesięciny: „In territorio castri de Kinch iuxta fluvium Mizla... in confinio castri Zeden iuxta riyulum Rur'ka“ CDB. I. 19. s. 4, r. 1238; „decimas... de Custrina... quas episcopus Lubucensis donavit“.

wspomina o tym wyraźnie. Wprawdzie około r. 1240 biskupom kamińskim udało się włączyć do swej diecezji okolice Chojny i Myśliborza, lecz dopiero w r. 1266 ordynariusze lubuscy zrzekli się swych roszczeń do tych terytoriów<sup>9</sup>. Biskupstwo lubuskie założone zostało przez Bolesława Krzywoustego jeszcze przed wyprawą misyjną Ottona z Bambergu jako placówka, której zadaniem miała być chrystianizacja Pomorzan. Nową diecezję utworzono prawdopodobnie w r. 1123 lub 1124 z terenów podległych dotąd biskupstwu poznańskiemu, przewidując włączenie do niej Pomorza nadodrzańskiego po jego nawróceniu, co jednak nie nastąpiło z powodu założenia osobnej diecezji ze stolicą w Wolinie<sup>10</sup>.

W okresie wczesnofeudalnym organizacja kościelna wchodziła ściśle w skład administracji panującego, toteż ustalona wówczas północna granica biskupstwa lubuskiego odpowiadała niewątpliwie rubieżom państwa Krzywoustego w stosunku do Pomorza. Po rozpadnięciu się Polski na dzielnice, ziemia cedyńska i „Chinz“, a może i ziemia kostrzyńska, dostały się na czas dłuższy pod władzę Pomorzan i prawdopodobnie Henryk Brodaty włączył je ponownie do Ziemi Lubuskiej. Po przejściowym panowaniu pomorskim w latach czterdziestych XIII w., zabór brandenburski przywrócił dawniejsze stosunki graniczne. Ponieważ nie zachował się akt fundacji diecezji lubuskiej, pierwotny jej zasięg odtworzyć można tylko na podstawie późniejszych źródeł. Północna granica biskupstwa biegła, począwszy od Odry, rzeką Rurzycą. Wsie Krajnik, Grabowo i Krzymowo należały w r. 1270 do ziemi chojeńskiej, podobnie Nawodna (1252), natomiast Żelechowo, Chwarstnica i Rynica leżały już w ziemi widuchowskiej, stanowiącej odwieczną dziedzicę pomorską<sup>11</sup>. Rzeka Rurzyca wymieniona jest również w r. 1234 jako granica ziemi bańskiej<sup>12</sup>. Na tym odcinku podziały terytorialne utrzymały się niemal bez zmian do dnia dzisiejszego.

Natomiast przebieg granicy w XIII w. na odcinku, położonym dalej na wschód, nasuwa pewne wątpliwości. Wsie Tetyń, Załęże, Łozice leżały w ziemi pyrzyckiej, a więc niewątpliwie na Pomorzu. Kierzkowo otrzymał klasztor w Kołbaczcu od księcia szczecińskiego Barnima<sup>13</sup>. Podobnie ziemia lipiańska należała do księstwa pomorskiego i dopiero w r. 1276 odstąpiona została Brandemburczykom przez biskupa kamińskiego<sup>14</sup>. W akcie sprzedaży brak dokładniejszego opisu wyzbywanego obszaru, wiadomo tylko, że biskup zatrzymał dla siebie wsie Letnin i połowę Kozienic, które odtąd zaliczano do ziemi pyrzyckiej. Według lustracji brandenburskiej z r. 1337 ziemia lipiańska rozciągała się ku

<sup>9</sup> CDB. I. 19. s. 6, r. 1266: „ita quod terram Costerin deinceps ecclesia Lubucensis possidere debeat. et terram Chintz .. integre Camminensis ecclesia possidebit...”

<sup>10</sup> Luda t H., Bistum Lebus. Weimar 1942, s. 255; Matuszewski J., O biskupstwie lubuskim (Czas. Prawno-Hist. II, 1949, s. 32); Sułowski Z., Najstarsza zachodnia granica Polski (Prz. Zach. 1952, z. 3/4, s. 385).

<sup>11</sup> CDB. I. 7. s. 243, r. 1270; Cod. Pom. nr 339, r. 1244; „... Barnim ... v'llam Nahusen ... tradimus, terminos ... ad terram Bane et Videgowe et usque in Konghesberghe et Rorkam deputantes“. PU. I. nr 554, r. 1252: „64 mansos in terra Videchove ... per cuius medium fluvius defluit ... Rodembeke“. PU. III. nr 1804, r. 1297: „... Selehowe et Schonevelde iacent in ducatu Stettinensi“.

<sup>12</sup> PU. I. nr 309, r. 1234; Cod. Pom. nr 220.

<sup>13</sup> PU. II. nr 499, r. 1299 Ibid. nr 590, r. 1254, Lucowe Zedlitz = Kierzkowo.

<sup>14</sup> PU. II. nr 1042, r. 1276.

południowi po Sitno, Lipiany, Skrzynekę, Starą i Nową Dziędzinę, Sulimierz i Myśluborki<sup>15</sup>.

Prawdopodobnie stan z XIV w. odpowiadał dawniejszym stosunkom, można by tedy łatwo wytyczyć ten odcinek granicy, gdyby nie brak pewności, czy ziemia lipiańska stanowiła istotnie odwieczną część składową Pomorza. Wątpliwości nasuwa dokument z r. 1238, w którym ks. Władysław Odonic nadał templariuszom „Mezlibori... in terra Pirch“<sup>16</sup>. Zdaniem większości badaczy, nazwa owa oznacza Myśluborki w pow. myśliborskim. Z przekazu tego wynika, że co najmniej południowa część ziemi lipiańskiej należała w początku XIII w. do Piastów wielkopolskich. Nasuwa się pytanie, czy stan ten sięgał jeszcze okresu granic plemiennych, czy też był wynikiem późniejszych zdobyczy. Wydaje się, że przesądza o tym treść samego przekazu. „Terra Pirch“ oznacza niewątpliwie ziemię pyrzycką. Skoro dokument wymienia wyraźnie Myśluborki jako położone w tej dzielnicy, która od wieków należała do Pomorza, posiadłość owa była zapewne niezbyt długo we władaniu książąt wielkopolskich. Zaliczenie Myśluborek do ziemi pyrzyckiej wskazuje na ścisły związek terytorium Lipian z tym obszarem. Być może, iż wyodrębnienie ziemi lipiańskiej nastąpiło dopiero z okazji przejścia jej pod władzę biskupów kamieńskich, a więc w XIII w.<sup>17</sup>.

Również na innych odcinkach granice ziemi pyrzyckiej przebiegały w początku XIII wieku inaczej niż u schyłku tego stulecia. Zachowały się dwa nadania Władysława Odonica na rzecz klasztoru w Kołbaczu, dotyczące miejscowości, które w późniejszych źródłach zaliczano do ziemi pyrzyckiej.

W dokumencie z r. 1236 książę darował klasztorowi wieś Warszyn. Drugie nadanie, z r. 1233, obejmujące Dobropole Pyrzyckie i zaginioną dziś osadę Trzebień, wymienia szczegółowo przebieg granicy dóbr. Obszar darowany cystersom rozciągał się między jeziorem koło Piasecznika (po niemiecku Stutzsee) przez Nierybno do Starego Klukomia i jeziora Sowin koło Rzeplina, dalej wzdłuż rzeczki Słonicy, po Gniłą Inę, stamtąd zapewne po Brzezinę i rzeczkę Rutnica do Iny pod Morzycą. Inny dokument, z r. 1255, określa granicę tych posiadłości następująco: od jeziora Sowin do Warszyna, aż do granic Żalęcina i Kolina, stamtąd do Iny i z powrotem do jeziora Sowin<sup>18</sup>. Jeszcze jedna posiadłość Kołbacza pochodziła prawdopodobnie z nadań Władysława Odonica, mianowicie osada *Nepolske*, wymieniona w potwierdzeniu z r. 1235 tuż po Dobropolu, przypuszczalnie Niepołcko koło Pełczyc<sup>19</sup>. Z tych samych niemal

<sup>15</sup> Gollmert L., o. c.: „terra Llipen .... Cziten ... Llipen ... Grunenbergh ... Slautia Des...Deutunita Tesch, Adelmansdorp... Misselburgh...“

<sup>16</sup> KWP, nr 216, r. 1238.

<sup>17</sup> CDB. I. 18, s. 61, r. 1249. Ibid. I. 13, s. 203, r. 1233; biskup kamieński Konrad nadaje: „...mansos ...in terra que Slavice Lipana nuncupatur“.

<sup>18</sup> KWP. nr 288. r. 1236; PU. I. nr 288. r. 1233: „...a Tribenem versus Repelin stagnum quod dicitur Stuke ... ad ...Niribenem ... stagnum Carzke ... ad fossatum ... inter Clukom et Zovin ... per ... rivulum Zloniza, qui fluit in Inam; per descensum. Yne ... stagnum Brizina ... rubum Dyadinker ... paludem Smardin ... in Glambok ... ad rivulum Rutniza qui fluit in Ynam ... de Yna usque ad Stuke“.

<sup>19</sup> Cod. Pom. nr 224, r. 1235.

lat pochodzi dokument, w którym Henryk Brodaty potwierdza darowiznę wsi Zaborsko i Laskowo, dokonaną przez wielmożę, imieniem Jan, na rzecz cystersów z Kołbacza<sup>20</sup>.

Zagadnienie przynależności terytorialnej tych wsi wykazuje na pozór wiele podobieństwa do wypadku Myśliberek, jednakże bliższa analiza nasuwa odmienne wnioski. W żadnym z przytoczonych dokumentów nie ma wzmianki, że miejscowości te leżą w ziemi pyrzyckiej. Przeciwnie, Laskowo jeszcze w r. 1320 zaliczano do ziemi pełczyckiej<sup>21</sup>. Następnie wiele starych nazw dróg na wschód od Pyrzyce wskazuje na bliskość pogranicza z Wielkopolską, np. Polackenweg (Letnin, Stróżewo), Polentrift (Pyrzyce—Dolice), Polackenweg (Dolice—Kluczewo—Kolin—Kurcewo), dalej bagno Polackenbruch i dróżka Polackensteig koło Płotna<sup>22</sup>.

Ponieważ od XIII wieku Polska nie graniczyła na tym odcinku z Pomorzem, nazwy powyższe wiążą się zapewne z jeszcze dawniejszymi stosunkami. Do wytworzenia się podobnej nazwy konieczna była dłuższa stabilizacja granicy, należy więc przypuszczać, że południowa część powiatu pyrzyckiego była dłuższy czas w posiadaniu książąt wielkopolskich.

W świetle wszystkich powyższych danych wydaje się rzeczą prawdopodobną, że południowo-wschodnie krańce późniejszego powiatu pyrzyckiego należały do połowy XIII w. do Piastów wielkopolskich jako wynik ich ekspansji poza linię pograniczną puszczy. Skoro w drugiej połowie tegoż stulecia zanoteckie ziemie wielkopolskie stały się łupem Brandenburezyków, dobra owe, jako stanowiące własność cystersów z Kołbacza, znalazły się pod zwierzchnictwem władców Pomorza. Stosunki posiadania zaważyły decydująco na kształtowaniu się podziału politycznego, który przetrwał do XX wieku.

Pogranicze Wielkopolski i ziemi stargardzkiej stanowiła w XIII w. puszcza, rozciągająca się na wschód od rzeki Krąpiel. W tym okresie istniała już zapewne dokładniej ustalona granica, gdyż ks. Barnim I, odstępując ziemię stargardzką biskupowi w r. 1240, ograniczył się w dokumencie do wzmianki, że ją oddaje w tych granicach, które oznaczono za dawnych czasów<sup>23</sup>.

Dają się one odtworzyć na wschodzie bez większych trudności. Sama puszcza nad Krąpielem należała jeszcze do dziedzin pomorskich, skoro książę przydzielił biskupowi niektóre jej części<sup>24</sup>. Na tym terenie rozciągały się również posiadłości klasztoru w Marianowie, uposażonego przez Barnima w r. 1248<sup>25</sup>. Dalej na południe leżały dobra komturstwa joannitów w Suchaniu, podległe również władzy książąt pomorskich, a sięgające aż do Iny<sup>26</sup>. Na wschód od tej rzeki znajdowały się już wielkopolskie posiadłości joannitów, stanowiące przy-

<sup>20</sup> KWP. nr 186, r. 1238.

<sup>21</sup> CDB I. 19, s. 457, r. 1320. „... magna Lascow in territorio nostro Bernstein“.

<sup>22</sup> Kozierowski St., Pierwotne zasiedlenie dorzecza Warty (Slavia Occ. V. s. 231).

<sup>23</sup> PU. I. nr 377, r. 1240: „... sicut prefate termini terrae a retroactis temporibus sunt distincti“.

<sup>24</sup> PU. I. nr 475, r. 1248; granice z stargardzkiej: „... in rivulum Crivizne qui in fluvium Crampel defluit: in antea vero ... ad Polonorum terminos per desertum“; „... (contulimus) centum mansos in deserto ultra fluvium Crampel versus Poloniam“.

<sup>25</sup> PU. I nr 476, r. 1248.

<sup>26</sup> Cod. Pom. nr 177, r. 1229. CDB. I, 6, s. 17, r. 1269.

należność Korytowa, nadane im przez Władysława Odonica w r. 1237. Obejmowały one również Recz<sup>27</sup>. Podobny przebieg miały granice kościelne. Kronika wielkopolska podaje, że prepozytura santocka biskupstwa poznańskiego rozciągała się pierwotnie między Odrą, Drawą, Iną, Wartą i Notecią<sup>28</sup>. Z powyższych danych wynika, że wschodnią granicę ziemi stargardzkiej od Wielkopolski stanowiła rzeka Ina od Sławęcina po Ciemnik i stan ten przetrwał aż do końca XVIII w. Natomiast między Ińskiem i Czaplinkiem nastąpiły w XIII w. przesunięcia na niekorzyść Pomorza.

Dokładne ich wyjaśnienie nie jest łatwe ze względu na pewne sprzeczności w źródłach. W XIII w. okolice Ińska szumiały puszcza, liczba osad była nieznaczna, stąd też i przebieg granic nie był zapewne ustalony. Szczegółowych wiadomości dostarcza dokument fundacyjny klasztoru w Marianowie. Wynika z niego, że posiadłości zakonne w ziemi stargardzkiej sięgały na wschodzie do linii biegnącej od jeziora Lublino, przez jeziora: Ścienne, Ińsko, Orzechy, Wierzchucice, Wielkie Mielno, Studzieniec, Niesobia, Okole, stamtąd przez las „Miedźwiad“ zwracały dolinką Grzybnicy do bagna „Mosbrok“<sup>29</sup>. Nieco odmienny zasięg ziemi stargardzkiej podaje opis granicy z ziemią maszewską w r. 1269. Biegła ona od rzeki Krąpiel do jeziora Długie koło Dłuska i dalej wciąż na wschód do słupa (*pilum domicelle*), znaczącego zapewne kres dóbr zakonnich z Marianowa; stamtąd prosto do Drawy<sup>30</sup>. Jeżeli wykreślić ową linię na mapie, to przetnie ona Drawę w pobliżu jej ujścia z Jeziora Lubieszewskiego. Ponieważ w obu opisach nie ma wzmianki o tej wielkiej przestrzeni wód, można się domyślać, że wspomniana granica osiągała rzekę nieco bardziej na południe, może w okolicy Łowicza Drawskiego? Ponieważ opis wspomina kilkakrotnie o znakach i zaciosach, linia graniczna była już wówczas dokładnie określona. Jeżeli interpretacja podanych wiadomości jest słuszna, wówczas obszar w kolanie Drawy na południe od Jeziora Lubieszewskiego nie należał już do ziemi stargardzkiej, co nie przesądza bynajmniej jego przynależności do Wielkopolski. Najprawdopodobniej wspomniana okolica związana była bądź to z Olesznem, bądź z Drawskiem, które, jak wyjaśnię później, wchodziły w skład Pomorza. Klin stargardzki na wschód od Ińska dostał się w końcu XIII w. pod władzę brandenburską. Odtąd na blisko 400 lat ustalił się przebieg granicy, podany dokładnie w recesie z r. 1564<sup>31</sup>.

<sup>27</sup> KWP. nr 202, r. 1237: „...termini ... ad magnum fluvium Inem ubi intrat Soveniza“.

<sup>28</sup> MPH. II. s. 595, r. 1270: „... in eodem castro (Santok) erat prepositura s. Andree. Cuius ... prepositus in omnibus ecclesiis infra Odram, Inam, Drawam, Wartham et Notesz ... jurisdictionem exercebat“.

<sup>29</sup> PU I. nr 476 r. 1248: „contulimus ... DC mansos in terra Stargart sitos ... (granice): ... in stagnum Lubelin ... in stagnum Scene ... in stagnum Intzke ... a stagno Intzke ... ad stagnum Wreche ... in stagnum Virchutitz ... in st. Melne magnum ... in st. Studenitz ... in st. Netzube ... in st. Wochenitz ... in siluam Medua?.. in fluvium Gribenitz in paludem Mosbrok“ etc.

<sup>30</sup> PU. II. nr 889, r. 1269; granica z stargardzkiej: „... trans fluvium Crampel ... super Cammemuzst ... item super fluvium Dolsnize ... item ad finem stagni Dolgen ... de st. Dolgen usque ad pilam domicelle versus orientem ... item ... versus orientem super parvum stagnum Ginz ... per medium magni Ginz ... ad arborem ... et sic ulterius versus orientem directe in Drawam“.

<sup>31</sup> CDB. XXIV. nr 313 r. 1564, s. 305—7; granica Pomorza i Brandenburgii: „Nebellndorf ... ist merckisch ... Winninge ... merckisch, Runo ... halb merckisch“.

Na północ od jeziora Ińska Pomorze poniosło również straty terytorialne na rzecz Brandenburgii. Jeszcze w r. 1284 posiadłości pomorskie sięgały od górnej Regi wzdłuż rzeczki Węgorza (niem. Aalbach), przez wyschlę obecnie Jezioro Polchowskie do Jez. Długie i jez. Lublino<sup>32</sup>, obejmowały więc obszar wsi Runowo, Dlusko, Winniki, Lublino, które w XVI w. należały do Brandenburgii<sup>33</sup>. Zmiany te nastąpiły skutkiem działalności rodziny v. Wedel, pochodzenia brandenburskiego, której członkowie otrzymali lub nabyli liczne posiadłości po stronie pomorskiej i ułatwili ich zajęcie margrabiom askańskim. Ziemia drawska i olesińska były również dawnymi dziedzinami pomorskimi, które u schyłku XIII w. weszły w skład brandenburskiej Nowej Marchii. Nadanie ks. Warciśława III dla klasztoru w Białymbuku dotyczące puszczy Zarańsko, obejmowało ku południowi jeziora: Bucierz W. i M. (Butzer), Woliczno (Wolitzno), Mielenko (Melne), Okra (Wocauno), Jelenino (Gelinino), Wierzno (Wireno). Zachodnią granicę tego obszaru stanowiła linia biegnąca od Jeziora Długie do jez. Grzybno i dalej rzeczką „Babmitze“ do Drawy, dalej na południe Drawy do j. Okra (Wocumno) i znów dotykając Drawy do jez. Woliczno<sup>34</sup>. Z powyższego opisu wynika, że posiadłości pomorskie sięgały na południe Jeziora Lubieszewskiego. Wschodnia granica obszaru nadanego norbertanom odpowiadała zapewne rubieżom pomorsko-wielkopolskim na tym odcinku, gdyż nie zdaje się różnić od zasięgu posiadłości biskupstwa kamińskiego w r. 1321. Granica władztwa biskupiego biegła mianowicie od Cieminka, między Starym i Nowym Worowem do Rzepowa i następnie Drawą do ujścia rzeczki płynącej z J. Ostrowickiego<sup>35</sup>. Prawdopodobnie owa struga jest identyczna z „Babmitze“, wymienioną w nadaniu puszczy Zarańsko, a wówczas oba przekazy będą zgodne ze sobą. O przynależności ziemi olesińskiej do Pomorza wspomina również układ z r. 1295<sup>36</sup>. Uzupełnia te wiadomości opis szkód wojennych z r. 1349, z którego wynika, że parafie: Suliszewo, Złocieniec, Gudowo, Lubieszewo, Pożrzadło Wielkie, Osiek Drawski, Żabin i inne przynależały do diecezji poznańskiej<sup>37</sup>. Ostatecznie więc należy przyjąć, że granicę wielkopolsko-pomorską między jeziorami Drawskim i Lubieszewskim tworzyła Drawa, a skoro opierały się o nią rozgraniczenia kościelne, stan ten sięgał niewątpliwie dawniejszych czasów.

<sup>32</sup> PU. II nr 1300, r. 1284; granica dóbr klasztoru Dünamünde: „... in Regam fluvium et ultra in ascensu usque in Polchowebeke, rursum in ... stagnum Polchowe, et ab illo usque in stagnum Dolgen, deinde in stagnum Lubelyn“.

<sup>33</sup> CDB. XXIV. nr 313, r. 1564, s. 299—302; granica biegła od Recza wzdłuż Iny do Bytowa, zostawiając po stronie pomorskiej jezioro k. Krzemienia, Ciemnika, po brandenburskiej: Czertyń, Ińsko i jez. Niesobie (Nietstuppe), dalej między Dłuskiem (br) i Cieszynem (p). Dalej były: Chwarstno (p), Runowo (p. i br.), Połchowo (p), Podlipce (b), Węgorzyno (p), Ginawa (br), Wiewiecko (p), Woliczno (br), Jankowo (br), Brzeźnica (p).

<sup>34</sup> PU. II. nr 586, r. 1254: „... ad stagnum Dolego... usque stagnum Gribene... ad initium Babmitze fluvii ex Drawa prorumpentis et sic... per sylvam ex australi parte Drawe... ad stagnum Wocumno... ulterius... Drauam... attingentes et sic inter Wolitzno et Melne, inter Gelnuno et Blandno...“.

<sup>35</sup> PU. VI. nr 3491, r. 1321: „... usque Cemine ex transverso ubi flumen egreditur... ad acervum lapidum... inter ambas villas... Worowen... ad... Repekowe et tunc descendendo flumen Drawe usque ad flumen qui egreditur de stagno Wstervitze...“.

<sup>36</sup> PU. III. nr 1730 r. 1295; dział Ottona I szczecińskiego: „terra Welseneborch“.

<sup>37</sup> KWP. nr 1284, r. 1349.

Również ziemia czaplińska wchodziła w skład biskupstwa poznańskiego i była prawdopodobnie dawną częścią składową Wielkopolski. Nie stanowiła ona zapewne w tym okresie odrębnej jednostki terytorialnej, gdyż w związku z nadaniem templariuszom przez Przemysła II w r. 1286 obszaru nad jeziorem Drawsko, granice jego zostały dopiero wytyczone z polecenia tego księcia<sup>38</sup>.

Posiadłości nadane rycerzom zakonnym obejmowały teren leśisty, gdzie istniało jednak stare, choć zapewne rzadkie osadnictwo, o czym świadczą grodziska w Starym Drawsku, Czaplunku, Rakowie, Sikorach. Z układu templariuszy z biskupem poznańskim w sprawie dziesięcin wynika, że okolice jeziora Drawsko należały jeszcze do Wielkopolski<sup>39</sup>. H. Lüpke, analizując niezbyt jasny tekst nadania Przemysła, wykazał, że północna granica ziemi czaplińskiej, a zarazem posiadłości wielkopolskich, przebiegała prawdopodobnie od jeziora Drawska, obejmując Stare Gonne, Czarne Wielkie, Komorze — do jeziora Piława. Wyniki jego badań wydają się nader słuszne, z jednym tylko zastrzeżeniem. Mianowicie, zdaniem Lüpkego, nadanie Przemysła nie obejmowało Warnięgu, gdy natomiast zarówno dokument z r. 1291, jak opis granicy w r. 1321 wskazują właśnie, że wybrzeża jeziora należały do Wielkopolski<sup>40</sup>.

Ustalenie przebiegu granicy wczesno-średniowiecznej między ziemią wałecką i Pomorzem jest trudne ze względu na brak źródeł o tych okolicach. Powodem tego było słabe zasiedlenie pogranicza. Aż do XVI w. większość obszaru obecnych powiatów: wałeckiego, złotowskiego i szczecineckiego zalegały puszcze. Osadnictwo było rozrzucone wyspami: koło Szczecinka, Wałcza, między Złotowem i Jastrowiem<sup>41</sup>. W początku XIII w. posiadłości ks. Władysława Odonica sięgały w górę rzeki Piławy, możliwe że do jeziora tejże nazwy<sup>42</sup>. O dalszym przebiegu ówczesnej granicy wnioskować można na podstawie szczegółów układu, zawartego w r. 1313 między biskupem poznańskim a Brandenburczykami<sup>43</sup>. Na mocy tej umowy biskup otrzymywał w zamian za dziesięciny z części diecezji zajętych przez margrabiów obszar 200 łanów w polu (*in agro*), zwanym Glinki, w ziemi wałeckiej. Zasięg tej posiadłości oznaczono od rzeki Plitnicy po rzekę Czarną i Gwdę. Obszar nadany przez Brandenburczyków leżał niewątpliwie w obrębie pierwotnego zasięgu diecezji poznańskiej, gdyż trudno przypuścić, aby biskup Andrzej otrzymywał uposażenie na terenie obcej jurysdykcji bez porozumienia z właściwym ordyna-

<sup>38</sup> KWP. nr 570, r. 1286.

<sup>39</sup> Łęga W., *Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu* (R. Tow. Nauk. Toruń XXXII), s. 390, 622, t. II mapa III KWP. nr 679, r. 1291: „... Bernardus... de Everstein... preceptor... militie Templi (notum facimus)... quod nos omnia bona... circa et ultra stagnum... Drawiczka... sita... a domino Johanne... Posnaniensis ecclesie episcopo... recepimus... in suo episcopatu collocanda...”

<sup>40</sup> Lüpke H., *Das Land Tempelburg* (Balt. Stud. 35, r. 1933).

<sup>41</sup> Ślaski K. o. c. s. 218, 239, 250, 252, 253. Łęga W. o. c. s. 371, 562, 564, 390—91.

<sup>42</sup> KWP nr 2025, r. 1224: „... 500 mansos circa stagnum Hisbitsma (Zbyczno?) et fluvium... Pila ex eodem stagno fluentem, cum stagnis adiacentibus“ — nazwa odpowiada j. Zbycznu i wsi Zdbice, jednakże rz. Piława wypływa z j. Piława, a nie ze Zbyczna.

<sup>43</sup> KWP. nr 959 i 960, r. 1313: „in terra nostra Arnescron... (granice)... a via marchionis usque trans fluvium Plitenys, ulterius trans flumen Scarnastroge, eandem viam ulterius super fluvium Chudda: inter... Plitenys et Chudda 200 mansos possidendos in agro qui dicitur Gelynyek“.



riuszem, o czym w dokumencie nie ma wzmianki. Brak również jakichkolwiek przesłanek, by przypuszczać, że okolice Glinek zostały odebrane przez Brandenburgię książętom wschodniego czy zachodniego Pomorza. Natomiast dokument wspomina wyraźnie, że posiadłość Glinki leżała w ziemi wałeckiej. Stąd też pogląd F. Dudy, który zalicza tę okolicę do ziemi białogardzkiej, nie wydaje się uzasadniony<sup>44</sup>.

Posiadamy jeszcze inne dowody na poparcie tezy, że południowa część obecnego pow. szczecineckiego należała we wczesn. średniowieczu do Wielkopolski. I tak np. Barnim I, zatwierdzając w r. 1268 nadanie 100 łanów wraz z j. Przesieka w z. białogardzkiej cystersom z Bukowa, zaznaczył, że grunta owe ciągną się od Parsęka aż do granic polskich<sup>45</sup> (*ad fines Polonie*). Nie ulega wątpliwości, że mowa tu o Wielkopolsce, którą w XIII w. oznaczano jeszcze określeniem „Polonia“. Podobny zwrot zawiera również potwierdzenie Bogusława IV z r. 1288, podające położenie owych 100 łanów w pobliżu jeziora Przesieka<sup>46</sup>. Jeżeli obszar ten (około 1700 ha) wykreślić na mapie, staje się rzeczą oczywistą, że tuż na południe od Szczecinka leżały rubieże Wielkopolski. Dalszych dowodów dostarcza onomastyka. Nazwa jeziora: „Czerezsieka“ wskazuje na istnienie obronnych umocnień pogranicznych. W pobliżu Drawienia wpada do Gwdy rzeczka, zwana po niemiecku „Grenzfluss“. Ponieważ w ostatnich wiekach nie przebiegała tędy żadna granica, nazwę można zapewne odnieść do czasów, gdy struga stanowiła kres ziem pomorskich<sup>47</sup>. Wreszcie na zachód od Jastrowia leży miejscowość Samborsko, której nazwa wiąże się prawdopodobnie również z punktem obronnym<sup>48</sup> na przedpolu pogranicznej puszczy. Na podstawie powyższych przesłanek można ustalić, że granica wielkopolsko-pomorska w XII i XIII w. przebiegała od jeziora Piława do Drawienia, dzieląc obecny powiat szczecinecki na części, z których południowa wchodziła w skład ziemi wałeckiej, a północna — białogardzkiej. W początku XIV w. stan ten uległ zmianie. Domniemana data lokacji Szczecinka (1313 r.) świadczy, że książęta zachodniopomorscy, w związku z pozyskaniem sąsiedniej ziemi słupskiej, poczęli się interesować tym zaniedbanym dotąd, mało ludnym zakątkiem.

Oslabienie Brandenburgii po wygaśnięciu domu askańskiego umożliwiło zapewne Pomorzanom rozszerzenie ich posiadłości ku południowi, chociaż źródła o tym milczą. W każdym razie w r. 1364 okolice Węgorzewa i Glinek podlegały władztwu Warcisława V, a nadanie na rzecz biskupstwa poznańskiego nie zostało widocznie zrealizowane, gdyż dobra owe znalazły się w posiadaniu prywatnym<sup>49</sup>. Rozgraniczenie między Pomorzem gdańskim i Krajną w XIII w. nie jest trudne do ustalenia dzięki szczegółowym wiadomościom

<sup>44</sup> Duda F., *Rozwój terytorialny Pomorza polskiego*, Kraków 1909, s. 144 i mapa.

<sup>45</sup> PU. II, nr 875, r. 1268: „... proprietatem C mansorum... a villa Persantika usque ad fines Polonie... Adiecimus... totum stagnum... Cerisseke“.

<sup>46</sup> PU. III, nr 1477, r. 1288: „... conferimus... totale stagnum Ceresseke cum C. mansis iuxta idem stagnum versus Poloniam iacentibus“.

<sup>47</sup> Kozierowski S., *Atlas nazw geogr. Słowiańszczyzny zachodniej, Pomorze*. Poznań 1945, mapa Piła B. 2.

<sup>48</sup> Kostrzewski J., *Kultura prapolska*. Poznań 1949, s. 103: samborza = wieża obronna umieszczona nad bramą.

<sup>49</sup> Kratz G., *Die Städte der Provinz Pommern*. Berlin 1865, s. 270; UB. Kleist, nr 83, r. 1364.

źródłowym. Zasięg kresów Wielkopolski i Kujaw ustaliły zasadniczo podboje Bolesława Krzywoustego, późniejsze zaś zdobycze pomorskie miały tylko charakter dorywczy, dotyczyły przy tym całych ziem, jak np. wyszogrodzka<sup>50</sup>.

Analiza źródeł świadczy o znacznej stałości granicy w XIII wieku. W r. 1225 Władysław Odonic nadał cystersom obszar położony między Kunowem od południa i drogą z Tonina do Kamienia od wschodu<sup>51</sup>. Ziemie więc wielkopolskie sięgały do Kamionki, co potwierdza inny dokument, z r. 1259, wymieniający Witkowo jako położone na granicy Pomorza<sup>52</sup>. Istotnie, wsie: Kruzewo, Orzełek i zaginiona osada Mochle nad jeziorem tej nazwy podlegały wówczas władzy Świętopełka, podobnie jak Bralewnica. Pomorski kasztelan serocki Nasław występuje w r. 1288<sup>53</sup>. Źródła z końca XIII w. wskazują na to również, że Zławieś i Świekatowo należały wówczas do kasztelanii świeckiej<sup>54</sup>, a Trzęsacz, Dobcz, Włóki i Wudzyn do kasztelanii wyszogrodzkiej<sup>55</sup>. Drożdzenica na pd-zach. od Tucholi była własnością Mestwina II<sup>56</sup>.

Wreszcie zachował się przekaz, określający zupełnie dokładnie granicę pomorsko-wielkopolską i kujawską w połowie XIV wieku. Jest to układ zawarty w r. 1349 między Kazimierzem Wielkim a wielkim mistrzem krzyżackim. Ustalił on przebieg granicy w ten sposób, że po stronie Pomorza pozostawały wsie: Zławieś, Sopotin, Zębowo, Niewieścín, Slothow (dziś Zawada), Pruszcz, Łowin, Brzeźno, Serock, Jasiniec, „Dębogóra“ (zag.), Lubchorza (zag.), Sucha, Klonowo, dalej granica biegła w górę Brdy, do ujścia Kamionki, dalej w górę tej rzeczki do Starego Gronowa, stąd rzeczką „Nemonicz“ do j. Żukowo pod Debrznem, w dalszym ciągu Dobrząnką do Gwdy. Natomiast w posiadaniu Królestwa Polskiego zostawały wsie: Trzęsacz, Włóki, Trzeciewicz, Sienno, Mruczyn, Nieciszewo, Wudzyn, Glinki, Wielunek, Lachowo, po czym zaczynała się granica na Brdzie<sup>57</sup>. Układ z 1349 r. utwierdzał tylko stan, który istniał od chwili zajęcia Pomorza przez Krzyżaków. Jednak i wówczas rozgraniczenie Pomorza i posiadłości piastowskich nie doznało zmian żadnych.

Dokument sprzedaży praw do Pomorza przez Brandenburczyków stwierdza wyraźnie, że granice z Wielkopolską i Kujawami zostały ustalone od dawnych czasów<sup>58</sup>. Istotnie, porównując przytoczone wyżej wiadomości źródłowe, stwier-

<sup>50</sup> Duda F. o. c. s. 74 inn. Wyszogród posiadał w r. 1209 Mestwin I, w l. 1243—1279 ks. kujawscy, następnie Mestwin II, od 1288 r. Przemysł II wielkopolski.

<sup>51</sup> KWP. nr 116, r. 1225: „... in territorio de Nakel... a meridie Conawi, ab aquilone Bruchowniza, ab oriente via de Thanino... in Camena, ab occidente via... in Zlauno“ (zdaniem F. Piekosińskiego — falsyfikat).

<sup>52</sup> KWP. nr 382, r. 1259: „Boleslaus dux Maioris Polonie... contulimus... Ujttouo versus Pomoraniam“.

<sup>53</sup> Pll. U. nr 57, r. 1236: „Ego Swantepolcus... contulimus villas... Cruseuo, Mochle ac Orel“. Pll. U. nr 431, r. 1288: „Nasslaus castellanus de Sroska“. Pll. U. nr 590, r. 1300: „... in castellaniam de Racez... Bralewnicza“.

<sup>54</sup> Pll. U. nr 487, r. 1292: „in districtu swecensi... Zlaves“. Ibid. nr 287, r. 1277: „... in terra Suetensi... Sechotouo“.

<sup>55</sup> Ibid. nr 405, r. 1286: „... Transachs, Zukow et Dobrech in districtu... de Wissegrod“. CDPol. II—1, nr 199, r. 1307: „Wudzyn“.

<sup>56</sup> Pll. U. nr 437, r. 1288: „... Mistiwy... hau wir... yn unser herschaft das erbe Drosdenicz... vorlegin...“.

<sup>57</sup> KWP. nr 1286, 1290, r. 1349.

<sup>58</sup> Pll. U. nr 685, r. 1310: „... Metas vero reliquas... terram Cuyavie ac Polonie attingentis sic permanere volumus, quemadmodum antiquitus sunt distincte“.

dzamy podobny stan w wieku XIII, stan, który prawdopodobnie odnieść można do poprzedniego stulecia. Pogranicze z ziemią nakielską pozostało zapewne takie, jak je ukształtowały podboje Krzywoustego. Pewne wahania zaznaczyły się na odcinku pogranicza kujawskiego, gdzie ziemia wyszogrodzka znalazła się na początku XIII w. w posiadaniu Mestwina pomorskiego; w r. 1232 władał nią Świętopełk<sup>59</sup>. Zdaniem F. Dudy, książe ta pomorscy otrzymali tę okolicę drogą spadku po mazowieckim komesie Żyro<sup>60</sup>.

Ustaliwszy przebieg południowej granicy Pomorza w w. XII i XIII należy rozważyć, w jakim stopniu mógł on odpowiadać stosunkom jeszcze wcześniejszym? W związku z powyższym wyłania się przede wszystkim zagadnienie, dokąd sięgały południowe rubieże Pomorza przed podbojami Krzywoustego?

Wśród historyków panuje dotąd w tej sprawie znaczna rozbieżność zdań. Zasadniczo sprowadzają się one do dwóch głównych poglądów. Jedni przypuszczają, że posiadłości Polan nie przekraczały linii Noteci i Warty. Ziemie położone na północ od tych rzek zamieszkiwali Pomorzanie albo też były one pustką niczyją. Zdaniem prof. G. Labudy, dopiero Henryk Brodaty zdobył na Pomorzanach ziemie: cedyńską, kostrzyńską i „Chinz“. Zwrócił on mianowicie uwagę na stałe roszczenia książąt szczecińskich w XIII w., wysuwane do tych okolic. Również Krajna stanowić miała zdobycz Bolesława Krzywoustego, utwierdzoną przez późniejszą kolonizację wielkopolską. W ślad za państwowymi przesunęły się następnie granice kościelne<sup>61</sup>.

Zbliżone stanowisko zajął prof. Z. Wojciechowski, popierając je wynikami badań nad systemem obronnym pogranicza. Zdaniem prof. St. Arnolda, dopiero Krzywousty przyłączył do Wielkopolski Krajnę i obszary nad Drawą i Gwdą<sup>62</sup>. Prof. M. Kiełczewska-Zaleska, rozpatrując zagadnienie w ujęciu geograficznym, przypuszcza, że obszar na północ od Pradoliny Toruńsko-Eberswaldzkiej zalegały bezludne puszcze, będące „res nullius“. Jej zdaniem, pierwotną granicę południową Pomorza tworzyły raczej bagna nadnoteckie i nadwarciane aniżeli grzbiet pojezierza, który mimo że pokryty puszcza, nie stanowił tak znacznej przeszkody dla osadnictwa jak doliny wspomnianych rzek<sup>63</sup>.

Przeciwny pogląd posiada również wielu zwolenników. Twierdzą oni, że pierwotną granicę między Polanami i Pomorzanami tworzył lesisty grzbiet moreny czołowej. W myśl tej koncepcji Krajna była dawną ziemią wielkopolską, zdobytą przejściowo w XI w. przez Pomorzan. Takie stanowisko zajęli: prof. K. Tymieniecki, prof. Karol Górski<sup>64</sup>, a także ks. St. Kozierowski,

<sup>59</sup> Pll. U. nr 14, r. 1209; Pll. U. nr 45, r. 1232.

<sup>60</sup> Duda F. o. c., s. 74—78.

<sup>61</sup> Labuda G., Ziemia lubuska w dziejach Polski (Ziemia Staropolski, III, s. 72, 86, 92).

<sup>62</sup> Wojciechowski Z., Pogranicze plemienne śląsko-wielkopolskie (Przegl. Zach. 1952, z. 5/6 s. 281, 283). Granica północna Wielkopolski: „nie jest wytworem odwiecznych stosunków plemiennych, lecz rezultatem zmagania się scalonego państwa piastowskiego z reliktem plemiennym, jakim było w tym czasie Pomorze Zachodnie“. Arnold S., Geografia historyczna Polski, Warszawa 1951, s. 93.

<sup>63</sup> Zjazd Historyków Pomorza 1947, dyskusja (Zap. Tow. N. Toruń XIII z. 1—4, s. 120).

<sup>64</sup> Tymieniecki K., Pomorze za Bolesławów (Rocz. Hist. III, r. 1927, s. 15, 18). Górski K., Pomorze Zachodnie, Ziemia Staropolski II, cz. 1, s. 534, 474.

który stwierdził występowanie na obszarach dolnej Warty wielu nazw miejscowości znanych z Wielkopolski. Zjawisko to przypisywał on zasiedleniu Ziemi Lubuskiej przez osadnictwo napływające ze wschodu<sup>65</sup>. Doc. J. Natanson-Leski, rozpatrując geograficzne podstawy granicy pomorsko-wielkopolskiej, przyjął istnienie szerokiej puszczy międzyplemiennej na północ od Noteci i Warty. Jego zdaniem, Krajna została od początku zaludniona przez Polan<sup>66</sup>.

Wśród archeologów zagadnieniem tym zajął się ks. Wł. Łęga. Doszedłszy do wniosku, że wykopaliska Krajny z VII—XI w. wiążą się ze współczesnymi kulturami Wielkopolski, uważa on mieszkańców tej okolicy za Polan<sup>67</sup>.

Dr Z. Sułowski po szczegółowym rozpatrzeniu wyników dotychczasowych badań skłania się do poglądu, że Ziemia Lubuska stanowiła pierwotnie część Wielkopolski. W chwili utworzenia biskupstwa w Lubuszu obszar jego jurysdykcji został wyłączony z diecezji poznańskiej. Ponieważ granice kościelne na ziemiach Piastów odznaczały się wielką trwałością i niejednokrotnie stanowiły podstawę podziałów administracyjnych, przypuszczalnie więc północna granica biskupstwa lubuskiego odpowiadała pierwotnym kresom diecezji poznańskiej w X i XI w. w stosunku do Pomorza<sup>68</sup>.

Jak widzimy, zagadnienie pierwotnej granicy między Polanami i Pomorzaniem nie zostało dotąd rozstrzygnięte. Każdy z przytoczonych wyżej poglądów znajduje poparcie szeregiem poważnych argumentów, wśród których nie łatwo uczynić wybór. Wydaje się, że z pola rozważań usunąć można koncepcję bezludnej i bezpańskiej puszczy, dzielącej jakoby Pomorzan od Polan jeszcze w czasach Krzywoustego. Nowsze badania nad zasięgiem lasów wykryły, że chociaż pogranicze było bardzo lesiste w X czy nawet XIII w., nie stanowiło ono jednak pustki. Straszliwe opisy bezludzia, przez które miała dążyć wyprawa Ottona z Bambergu, zasugerowały zbyt silnie umysły wielu badaczy. Relacje żywociarzy są tylko odbiciem wrażenia, jakie wywarły lasy pomorskie na przybyszach z południowych Niemiec, a więc kraju podówczas o wiele bardziej zagospodarowanego. Nie bez wpływu na treść opisów pozostała też trasa, którą podążała wyprawa misyjna. W rzeczywistości na pograniczu zdarzały się wprawdzie odcinki niemal bezludne, jak np. puszcze nad środkową Drawą, równocześnie jednak w innych częściach puszczy znajdowały się skupienia osiedli<sup>69</sup>. Badania archeologiczne stwierdziły istnienie osad i grodzisk z VIII do XI wieku w wielu miejscach puszczy nadgranicznej, np. Warnice, pow. chojeński, Giżyn, Myślubórz, pow. myśluborski, Recz, Suliszewo, Kolsk, Chłopowo, Objezierze, Bierzwnik, pow. choszczeński, Oleszno, Mielenko, Drawsko, pow. drawski, Szczecinek, Nowe Łozice, Stary Chwalim, Wilcze Łaski, Brzeźno, Trzesieka, Wielawino, pow. szczecinecki, Marcinkowice, Wałcz, pow.

<sup>65</sup> Kozierowski S., Pierwotne osiedlenie dorzecza Warty (Slavia Occ. V, r. 1926), s. 8, 118—123.

<sup>66</sup> Natanson - Leski J., Zagadnienia geograficzno-historyczne Pomorza (Zapiski Tow. N. Toruń XIII z. 1—4, 1947), s. 36, 122.

<sup>67</sup> Łęga W., o. c., cz. 1, s. 391—92.

<sup>68</sup> Sułowski Z., Najstarsza granica zachodnia Polski (Przegl. Zach. 1952 r.).

<sup>69</sup> Ślaski K., Zasięg lasów Pomorza w ostatnim tysiącleciu, mapa, Arnold St. o. c. s. 24.

<sup>70</sup> Łęga W. o. c. s. 321, 331, 371, 372, 335, 383, 417, 562, 530, 563.

wałeckiej, Bługowo, pow. wyrzyski, Złotów, Górzna, Kujan, Tarnówka, Buczek Mały, pow. złotowski itp.<sup>70</sup>. Również charakter nazw wielu osad pasa pogranicznego świadczy o ich dawnym pochodzeniu<sup>71</sup>.

W okresie kształtowania się państw plemiennych u Polan i Pomorzan owe ugrupowania osad siłą rzeczy musiały należeć do tego czy innego terytorium plemiennego. Wysunięte osady obu obszarów przedzielone były od sąsiadów granicami naturalnymi, jak bagna, rzeki, oraz poszczególnymi ostępami puszcz, użytkowanymi przez jedną lub obie strony. Ponieważ z wyjątkiem niektórych odcinków odległość między nimi nie przekraczała kilkunastu kilometrów, osadnictwo obu plemion niewątpliwie się stykało.

Słowem, w okresie wczesnofeudalnym brak przesłanek co do istnienia ciągłego pasma bezludnej puszcy między siedzibami Polan i Pomorzan. Stwierdzić można tylko występowanie kilku większych kompleksów leśnych (np. nad Drawą, między Wałczem i Drawskiem, Jastrowiem i Szczecinkiem), gdzie stałe zaludnienie było bardzo niskie. Ostępy owe mogły istotnie służyć za granice naturalne. Wyjaśnienie, czy we wcześniejszych okresach dziejowych istniała strefa międzyplemienna, należy do archeologii.

Ostateczne rozstrzygnięcie, kędy przebiegała pierwotna granica między Polanami i Pomorzanami, możliwe będzie dopiero w świetle rozszerzonych badań archeologicznych. Jednakże już dzisiaj na podstawie analizy toponomastycznej i dotychczasowych wykopalisk można się pokusić o wysunięcie dość prawdopodobnej hipotezy.

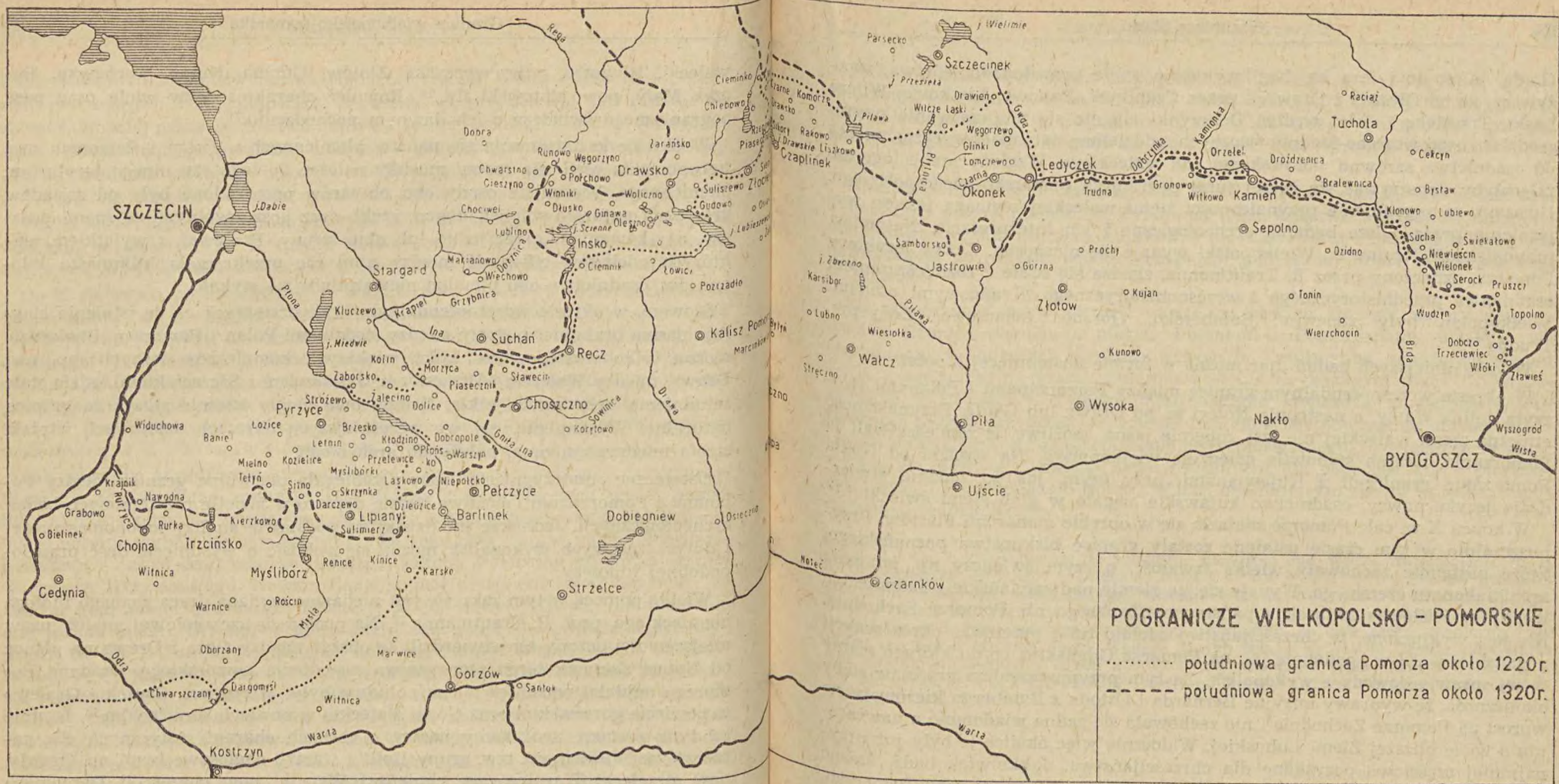
Wielką pomocą w tym zakresie jest niedawno wydana praca znanego filologa niemieckiego, prof. R. Trautmanna<sup>72</sup>. Na podstawie szczegółowej analizy nazw miejscowości uczony ten stwierdził, że obszar między Odrą i Drawą na północ od Noteci stanowił teren pierwotnego zasiedlenia pomorskiego. Osadami Pomorzan najdalej wysuniętymi na południe były: Wieprzyce, Santok i Gralewo w powiecie gorzowskim oraz Górki Noteckie w powiecie strzeleckim<sup>73</sup>. Istotnie na tym obszarze spotykamy nazwy o cechach charakterystycznych dla nierzeczy kaszubskich, np. tzw. grupy „tołt“ i „tart“ i nagłosowe „wo“, np. Ogardy, pow. strzelecki, Warnice, pow. chojeński, Warniki, pow. gorzowski, Dargomyśl, pow. chojeński, Karwice, pow. drawski, Marwice, pow. gorzowski, jezioro Długie, pow. drawski, oraz Osiek, pow. strzelecki, Jez. Ostrowickie, pow. drawski, Orzechów, pow. chojeński<sup>74</sup>. Dotychczasowe badania archeologiczne wykazują skupienia osadnictwa nad Jeziorem Lubieszewskim i Drawskim, koło Myśliborza i Choszczna; dalej ku południowi znaleziska są rzadkie, zapewne w związku z lesistym charakterem kraju. Dopiero w pobliżu doliny Warty na-

<sup>71</sup> Np. Suliszewo, Przesieka, Turze (p. wałecki), Gardzko (p. strzelecki).

<sup>72</sup> Trautmann R., *Die Elb- und Ostseeslawischen Ortsnamen* Berlin 1948 I—II (Abh. der Deutschen Akademie der Wissenschaften zu Berlin, Phil.-Hist. Klasse Jhg. 1947, nr 4, 7).

<sup>73</sup> Trautmann R., o. c., I s. 16.

<sup>74</sup> CDB. I. 19, s. 468, r. 1301: „Wogarde“. Ibid. II. 8 s. 450, r. 1335: „Warniz“, ib. I. 19 s. 2, r. 1234: „Dargumiz“, ib. I. 24, s. 77, r. 1365: „Karwitz“. Ib. I. 19, s. 5, r. 1262: „Warnik“, PU. II. nr 586, r. 1254: „Stagnum Dolego“ CDB. I. 19, s. 467: „Wosick“, PU. VI. nr 3491, r. 1321: „stagnum Wsterwitze“, CDB. I. 18, s. 440, r. 1281: „Wrech“.



**POGRANICZE WIELKOPOLSKO - POMORSKIE**

..... południowa granica Pomorza około 1220r.  
 - - - - - południowa granica Pomorza około 1320r.

potykamy znów ślady osadnictwa, np. w Kleśnie i Dobiegniewie, pow. strzelecki, Gorzowie itd.<sup>75</sup>. Nazwy: Osiek, pow. strzelecki, Osieczno, Ogardy, Gardzko, Przysieka (dopływ Drawy), wiążą się prawdopodobnie ze systemem obronnym Pomorzan przeciw najazdom Polan. Podobny układ granic spotykamy jeszcze w okresie wyprawy Ottona z Bambergu. Wszyscy żywociarze określają Ujście jako pograniczny gród polski<sup>76</sup>.

Prof. Trautmann zalicza do pierwotnego Pomorza również obszary na północ od Noteci i ziemię wałecką aż po Gwdę. Natomiast Krajna, jego zdaniem, nigdy nie należała do pomorskiego obszaru językowego, którego południowo-wschodnia granica przebiegała w przybliżeniu wzdłuż Gwdy, następnie na

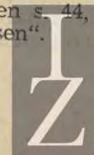
zachód od Jastrowia i Okonka do Łędyczka i dalej wzdłuż Dobrzyńki i Kamionki na wschód<sup>77</sup>.

Badania archeologiczne stwierdzają na obszarze ziemi wałeckiej istnienie łańcucha wczesnohistorycznych grodzisk i osad (Człopa, Marcinkowice, Lubno, Karsibór, Stręczno, Wałcz, Wiesiołka).

Książd W. Łęga, zaliczając ziemię wałecką do Wielkopolski, dopatrywał się tutaj systemu obronnego Polan przeciwko Pomorzanom. W świetle badań językoznawczych należałoby uznać osadnictwo wałeckie za najbardziej wysunięte pozycje Pomorzan; granicą międzyplemienną byłaby wówczas puszcza nad

<sup>75</sup> Łęga W., o. c. II, mapa III.

<sup>76</sup> Ebo I. 4; Herbord II. 10; Mon. Pruf. II. 3.



Gwdą. Mimo to i teza ks. Łęgi wykazuje wiele prawdopodobieństwa, zważywszy, że od Oleszna i Drawska przez Czaplonek, Rakowo, Liszkowo, Wilcze Laski, Trzesiekę i dalej wzdłuż Dobrzyńki ciągnie się nieprzerwanie pasmo grodzisk i osad wczesno-średniowiecznych, oddzielone natomiast wyraźną pustką od osadnictwa zarówno złotowskiego, jak waleckiego. Względy archeologiczne zalecałyby dopatrywać się raczej tutaj pogranicza pomorsko-wielkopolskiego. Uważam, że zagadnienie przynależności ziemi waleckiej wymaga jeszcze wyjaśnienia przez dalsze badania archeologiczne i ich interpretacje. Natomiast przynależność Krajny do Wielkopolski wydaje się niesporna. Zasięg językowy Pomorza, oznaczony przez R. Trautmanna, zgadza się ściśle z rozmieszczeniem osadnictwa przedhistorycznego i wczesnohistorycznego. Krańcowymi osadami Wielkopolan były zapewne: Samborsko, Górzno, Łomczewo, Lędyczek, Trudna<sup>78</sup>.

Wyniki niniejszych badań ująć można w formie następującej hipotezy:

W okresie wczesnofeudalnym granicę między Pomorzanami i Polanami tworzyła dolina Warty, a następnie Noteci aż po Drawę lub Gwdę. Przynależność etniczna ziemi waleckiej nie jest zupełnie jasna, możliwe, iż zamieszkiwali ją Pomorzanie. Krajna stanowiła dziedzinę wielkopolską. Na wschód od Nakła Pomorzanie graniczyli z Kujawianami, przy czym, jak to zgodnie stwierdzają językoznawcy, osadnictwo kujawskie sięgało w głąb ziemi świeckiej<sup>79</sup>.

W końcu X w. całe Pomorze znalazło się w obrębie monarchii Piastów. Przypuszczalnie w tym czasie ustalone zostały granice biskupstwa poznańskiego, które następnie zachowały wielką trwałość, o czym świadczy np. istnienie archidiaconatu czerskiego. Wydaje się, że ziemie nadwarciańskie i nadnoteckie weszły w ściślejszy związek z państwem Chrobrego niż Pomorze Zachodnie. Nie jest wykluczone, że chrześcijaństwo zdołało tutaj przetrwać okres reakcji pogańskiej w XI w., podobnie jak na Pomorzu Gdańskim, co do którego mamy w tej sprawie dowody z wykopalisk. Za tym przypuszczeniem przemawiałaby okoliczność, że wyprawy misyjne Bernarda i Ottona z Bambergu kierowały się wprost na Pomorze Zachodnie i nie zachowała się żadna wiadomość o nawracaniu o wiele bliższej Ziemi Lubuskiej. Widocznie więc okolice te były już przynajmniej częściowo pozyskane dla chrześcijaństwa. Jakkolwiek bądź, dawne pogranicze plemienne znajdowało się w początku XI w. w ręku Pomorzan, którzy opanowali także Krajnę i ziemię walecką. Prawdopodobnie już w pierwszych latach panowania Krzywoustego nastąpił podbój tych ziem i bezpośrednie wcielenie do Wielkopolski. Kronika tzw. Galla wspomina między innymi o zdobyciu grodu Bytynia w ziemi waleckiej<sup>80</sup>. W czasach Krzywoustego ustaliła się niewątpliwie granica omówiona na początku niniejszej pracy, oparta prawdopodobnie o dawniejszy podział terytorialny z czasów pierwszych Piastów. W tej sprawie jesteśmy zdani na domysły, gdyż żywoty Ottona z Bambergu podają wiadomości tak rozbieżne, iż trudno je uzgodnić lub ocenić<sup>81</sup>.

<sup>78</sup> Łęga W., o. c. II, mapa III, I, s. 391—92, 622.

<sup>79</sup> Trautmann R., o. c. I, s. 18. Nitsch K., *Dialekty języka polskiego*, Kraków 1915, s. 318; tenże, *Charakterystyka porównawcza dialektów zachodnio-pruskich*. Roczn. T. N. Toruń XIII, s. 189.

<sup>80</sup> Gall Anon. II. cap. 31.

<sup>81</sup> Ebb o II. 4 podaje, że ks. Warcisław spotkał się z Ottonem w drodze, a przewodnicy książęcy wiedli wyprawę Ottona przez puszcę dni siedem. — Podobnie Mnich

Ponieważ przy utworzeniu biskupstwa wolińskiego w r. 1140, które objęło całe księstwo pomorskie, obszary nad dolną Wartą nie zostały do niego włączone, lecz pozostały w posiadaniu diecezji lubuskiej i poznańskiej, przyjąć należy, że praktycznie znajdowały się również poza obrębem państwa Warcisława.

Granica z Pomorzem Gdańskim w XII i XIII w. opierała się w zasadzie o pierwotny podział plemienny. Tylko nad Wisłą księstwo wschodnio-pomorskie obejmowało tereny etnicznie kujawskie, nie kaszubskie. Możliwe, iż były one pozostałością po okresie wielkiej ekspansji politycznej Pomorza na południe w XI wieku.

Na zakończenie warto zwrócić uwagę na pewien szczegół natury geograficznej. Granica plemienna między Polanami i Pomorzanami, ustalona we wspomnianych badaniach językoznawczych R. Trautmanna, zgadza się niemal ściśle z podziałem na krainy południowo-leśne, wykazanym przez L. Mroczkiewicza i Dreszera<sup>82</sup>. Dokładniejsze badania stwierdzą niewątpliwie, czy zbieżność ta była przypadkowa, czy też istniało ściśle powiązanie między dzielnicami naturalnymi a zasięgiem osadnictwa pierwotnego. Przypuszczenie takie wydaje się możliwe i stanowi pewien argument dla poparcia tezy o pierwotnym zasięgu Pomorza aż po Noteć i Wartę, obejmującym ziemię walecką, z wyłączeniem jednak Krajny.

Prüf. II, cap. 2, który dodaje, że spotkanie nastąpiło nad Wartą. Natomiast Herb, II c. 10 umieszcza spotkanie z księciem nad rzeką graniczną już po przejściu puszczy w sześć dni. Jeżeli przyjąć wersję Herborda oraz wiadomość Ebbo II, c. 4, że Otto dotarł do Pырzyc na trzeci dzień po wyjściu z puszczy, zatrzymując się nadto po drodze dwa razy, wówczas można by przypuścić, że ową rzeką graniczną była Płona lub Ina w górnym biegu. Według innych relacji byłyby to Drawa albo Warta pod Santokiem. Jednakże żaden z opisów nie wspomina tego ważnego grodu.

<sup>82</sup> Mroczkiewicz L., Podział Polski na krainy i dzielnice przyrodniczo-leśne, Warszawa 1952, s. 10, 16.